Advertisements

Posłuchaj

0
(0)

Prezentacja z zastrzeżeniem

W ramach zapoznawania naszych czytelników z historią liturgii prezentujemy niniejszym pierwszą część cyklu autorstwa Gregory DiPippo, pod tytułem *Kompendium reform Brewiarza Rzymskiego, 1568-1961.* Cykl ten umieszczany jest od roku 2009 na łamach internetowej strony New Liturgical Movement, gdzie osoby władające w stopniu wystarczającym językiem angielskim mogą go sobie przeczytać. Cykl zaprezentujemy na naszej stronie w wersji polskiej z okazjonalnymi komentarzami Redakcji.

;

Copyright Mavientura Projects e.K>

Gregory DiPippo jest amerykańskim filologiem klasycznym i liturgistą, piszącym obecnie dla *Onepeterfive, Crisis Magazine* oraz *New Liturgical Movemen*t. Przez jakiś czas DiPippo wykładał na którymś z rzymskich uniwersytetów, ale, jak się zdaje, było to jeszcze za czasów Benedykta. Obecnie autor cyklu wygląda tak:

Publikowany przez nas cykl DiPippo na temat reform Brewiarza Trydenckiego nie jest niestety wolny od stronniczości, a nawet od błędów. Jego autor dosyć bezkrytycznie powtarza poglądy Jungmanna i Ruchu Liturgicznego, pisze mainstreamowo i nie przeprowadza własnej kwerendy i oceny źródeł jak na przykład Carol Byrne.

Z pewnością pogląd, że liturgia „działa” jest mu obcy. Piszący te słowa rozpoczął wiele lat temu publikację cyklu DiPippo na blogu niemieckim, co jednak z czasem zarzucił, ponieważ „poprawność polityczna” poglądów DiPippo mocno go irytowała.

Zaletą cyklu Di Pippo jest jednak to, że:

- w ogóle powstał,
- jest krótki,
- przeglądowy
- obejmuje rzeczywiście cały okres od 1568 roku z uwzględnieniem posoborowego rozwoju.

Copyright Mavientura Projects e.K>

Istnieją co prawda dużo lepsze i bardziej szczegółowe historie Brewiarza Rzymskiego, jak np. benedyktyna Bäumera OSB (*Geschichte des Breviers*, 1895). Ale te kończą się w latach 1890 i dalszego rozwoju tym samym nie uwzględniają. Czytając Bäumera odnosi się wrażenie, że autor-benedyktyn rzeczywiście brewiarzem się modli i brewiarzem żyje, czytając DiPippo ma się wrażenie, że ten ostatni co prawda o brewiarzu pisze, ale się nim nie modli, niekoniecznie mając jakikolwiek z omawianych brewiarzy w dłoni. Pierwsza praca przypomina rozprawę muzykologiczną muzyka, druga muzykologa, który niekoniecznie gra na jakimkolwiek instrumencie.

;

Skoro jednak rozpraw na temat zmian Brewiarza Rzymskiego jest tak mało, toteż opublikujemy mimo wszystko cykl Gregory DiPippo kierując się postną zasadą:

na bezrybiu i rak ryba.

Oczywiście warto zapytać, na co komu taki cykl, skoro mało który świecki się w ogóle brewiarzem modli. Odpowiedź jest dosyć prosta.

Aby podrążyć temat, jakiego to pokarmu duchowego zabrakło duchowym stanom Kościoła, by Kościół w roku pańskim 2024 znalazł się w tak opłakanym stanie. Jeśli przyjmiemy pogląd, że wydarzenia w świecie widzialnym są odbiciem tego, co dzieje się w świecie niewidzialnym, to duchowa osłona Kościoła składająca się z modlitw i ofiar musiała najpierw zostać

Copyright Mavientura Projects e.K>

zredukowana, a następnie zdjęta, by w świecie widzialnym od roku 1910 działo się coraz gorzej.

Brewiarz to pokarm i pole siłowe

Piszący te słowa odmawiając brewiarz czuje, jakby wytwarzał wokół siebie jakieś „pole siłowe”, obecne również podczas Mszy Trydenckiej, na którą uczęszcza i trwające po każdej z nich. Czuje, że *sacrum* jest czymś realnym i prawie namacalnym, a „wytwarzanie” go ma miejsce na drodze przewidzianych przez Kościół modlitw i rytów.

Autor jest przekonany o tym, że:

1. najmocniejsze „pole siłowe” generuje Brewiarz Trydencki (1568-1910),
2. mniejsze Brewiarz Piusa X (1911-1954),
3. słabsze Brewiarz Kardynała Bei lub Piusa XII (1955-1960),
4. najsłabsze Brewiarz Jana XXIII (1960-1973),
5. prawie żadnego posoborowa *Liturgia godzin* (od 1974).

;

Piszący te słowa modlił się ponad 20 lat brewiarzem (5), rok brewiarzem (4), rok brewiarzem (3), a od roku 2014 modli się

Copyright Mavientura Projects e.K> „Gregory di Pippo, Kompendium reform Brewiarza Rzymskiego, 1568-1961” lub nowy cykl gigant | 4

wyłącznie brewiarzem (1). Brewiarzy obecnie nie zmienia, chyba, że obchodzone jest jakieś ważne święto, np. MB z Lourdes, którego w Brewiarzu Trydenckim jeszcze nie ma, ponieważ obawia się, że zabraknie mu duchowego „pokarmu”, dozna zaciemnienia umysłu, przez co pogrąży siebie i swoich czytelników.

Doświadczenia autora są z pewnością unikalne, ponieważ świeccy się brewiarzem nie modlą, a duchowni modlą się jedynie tym, który jest najkrótszy argumentując „posłuszeństwem Kościołowi”. *Summorum pontificum* daje im prawo odmawiania Brewiarza Jana XXIII (4), wcześniejszych jednak nie. Aby jednak zweryfikować lub sfalsyfikować eksperyment autora należałoby robić to, co on, mianowicie odmawiać przez rok wyłącznie każdy z wyżej wymienionych brewiarzy i porównać skutki. Jeśli ktoś to przeprowadzi – prosimy o kontakt i świadectwo.

A co „działa” mocniej Msza Trydencka czy Brewiarz?

Msza, ale Msza jest przeżyciem głównie duchowym, a brewiarz duchowo-intelektualnym. Będąc uświęceniem czasu podaje nam na cały dzień duchowo-intelektualne treści, które możemy w danym dniu rozważać. Ponieważ brewiarz jest dłuższy od Mszy, toteż treści tych jest więcej. O ile w *Vetus Ordo* rubryk i czynności księdza na Mszy śledzić nie trzeba, to odmawiając brewiarz należy dokładnie wszystko, przynajmniej półgłosem recytować i przewidziane znaki krzyża i skłony wykonywać.

;

Odmawianie brewiarza jest trudem i pracą, będąc niekiedy dosyć czasochłonne, tak na przykład odmawianie matutinów z

Copyright Mavientura Projects e.K>

niedzieli zajmuje przynajmniej 60 minut recytacji. Pamiętajmy, że dla duchownych odmawianie brewiarza jest i było jedyną „pracą”, co której wykonywania są i byli zobowiązani na mocy prawa. Odmawiając wszystkie godziny lub hory Brewiarza Trydenckiego rzeczywiście coś się robi, czytając w milczeniu *Liturgię godzin* nie robi się prawie nic.

Piszący te słowa przekonał już kilka osób, do odmawiania dawnego brewiarza, w tym nawet jednego księdza, z których wszystkie potwierdziły mocniejsze oddziaływanie tych modlitw. Dlatego też dziwi się, że najwyraźniej nikt w trakcie tych brewiarzowych reform i redukcji mniejszego działania *sacrum* nie odczuł względnie o tym nie napisał. Autor znalazł niewiele pisemnych reakcji na brewiarzowe redukcje Piusa X, a te, które odkrył były pozytywne.

;

Możnaby odnieść wrażenie, że

kler wzdychał pod knutem przedsoborowych rubryk

jak czynił to rzekomo chłop pańszczyźniany w komunistycznym podręczniku historii. Ale widocznie tak być musiało, skoro większość duchownych odebrało redukcję brewiarzowych psalmów o 1/3 przez Piusa X jako wyzwolenie.

Czy już wtedy „wina i brewiarza nie odmawiali”?

Copyright Mavientura Projects e.K>

Dlaczego nikt nie traktował redukcji brewiarza jak redukcji własnych poborów lub dziennej dawki alkoholu przyznawanej w licznych zakonach? Czy nikt nie odczuwał tego, co autor? Czy nikt nie myślał, że więcej modlitw daje więcej łaski i duchowej ochrony?

;

Aby odpowiedzieć na pytanie, co też podkusiło Piusa X do redukcji brewiarza należałoby zapoznać się z całą historią Brewiarza Rzymskiego po roku 1568.

A co było przedtem? Czy żadnego brewiarza nie było?

Owszem brewiarze były, ale nie było jednego, jednolitego brewiarza dla całego Kościoła Zachodniego, co wprowadzono dopiero w 1568 roku. Aby dowiedzieć się, co było przed 1568 rokiem, należałoby przeczytać choćby całą *Historię Brewiarza* Bäumera. Zakony mnisze miały swoje brewiarze, podobnie jak inne zakony, swoje brewiarze miały też poszczególne diecezje, a wszystkie one były dużo dłuższe od brewiarza Trydenckiego wprowadzonego w 1568 roku. Zatem także ten pierwszy ogólnokościelny brewiarz był pewnego rodzaju redukcją.

A czy duchowni po roku 1568 nie uważali, że coś tracą?

Raczej nie, ponieważ zakony zachowały swoje brewiarze, a Brewiarz Rzymski był wzorcem dla brewiarzy diecezjalnych, które

Copyright Mavientura Projects e.K>

zachowały także swoje proprium, to jest części własne. Wszystko wskazuje więc na to, że tak pierwsza reforma brewiarzowa była najmniej radykalna.

Lektura cyklu Gregory DiPippo pozwoli nam wszystkim zrozumieć, co też w Kościele pękło i się załamało, skoro Pan Bóg pokarał nas Bergoglio.

;

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Action: process_rati Post ID: 115113 Post Nonce: 7669bcc70f ○ ☆ ○ ☆ ○ ☆ ○ ☆ ○ ☆
Processing your rating...
Średnia ocena {{avgRating}} / 5. Policzone głosy: {{voteCount}}
{{successMsg}} {{#errorMsg}} {{.}} {{/errorMsg}}
There was an error rating this post!

Średnia ocena 0 / 5. Policzone głosy: 0

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

- Shawn Tribe, Nowa seria NLM: Kompendium reform Brewiarza Rzymskiego, 1568-1961.

  Date
  25 March 2024
  In relation to
  Duchowość

- Nowy cykl – czytania postne Brewiarza Trydenckiego

  Date
  4 March 2022
  In relation to
  Duchowość

- Nowy cykl: Kazania Brewiarza Trydenckiego

Copyright Mavientura Projects e.K>

Date
23 December 2024
In relation to
Duchowość

Copyright Mavientura Projects e.K> „Gregory di Pippo, Kompendium reform Brewiarza Rzymskiego, 1568-1961” lub nowy cykl gigant | 10